Opłacono ryczałtowo. Cena: 15 gr.

GAZETA ROLNICZA

Wychodzi 2 razy w tygodniu: w środy i soboty.

Prenumerata: W kraju rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, numer pojedynczy 15 gr.

Wydawca: Śląskie Tow. Wydawnicze w Cieszynie. Do podpisywania upoważniony: ks. Andrzej Zając, proboszcz w Woszczycach (pow. Pszczyna). Nr. Konta w P. K. O. w Katowicach 306.901. Redakcja i Administracja: Cieszyn, Konwiktowa 8. Telefon 214.

Cena ogłoszeń: Wiersz garmondowy 90 gr, przy wielorazowem umieszczeniu zniżka.

Numer 20. | W Cieszynie, dnia 31 maja 1930. | Rok I.

Otwarcie Sejmu śląskiego.

Marszałkiem wybrany poseł Wolny.

We wtorek w południe odbyło się pierwsze posiedzenie nowego sejmu śląskiego, na którem dokonano wyboru marszałka. Wybrano marszałkiem sejmu śląskiego pos. Konstantego Wolnego, adwokata z Katowic ze stronnictwa Ch. D., należącego do grupy Korfantego. Pos. Wolny był marszałkiem pierwszego sejmu śląskiego i cieszył się zaufaniem wszystkich klubów.

Posiedzenie odbyło sie po raz pierwszy w nowej sali sejmowej. Galerje wypełniły się szczelnie publicznością. Przybyło też również mnóstwo dziennikarzy polskich i niemieckich. Wstęp był tylko za biletami.

O godz. 12 w południe sala sejmu wypełniła się posłami. Na skrajnej lewicy zasiedli dwaj komuniści, a następnie zajeli miejsca posłowie NPR., Ch. D., Niemcy i blok prorządowy na skrajnej prawicy.

O godz. 12.10 wszedł na salę woj. Grażyński, za nim zaś członkowie urzędu wojewódzkiego, naczelnicy wydziałów, którzy zajęli miejsca w fotelach na podjum. Woj. Grażyński odczytał orędzie Prezydenta Rzplitej, zwołujące sejm śląski na 27 bm. Po odczytaniu obaj komuniści, Komander i Wieczorek, zaczęli wołać: „Precz z rządami faszystowskiemi". Woj. Grażyński polecił straży sejmowej wyprowadzić awanturników.

Po tym epizodzie awanturujących się komunistów woj. Grażyński wygłosił przemówienie, w którem wskazał na ogrom zadań, jakie sejm ten ma załatwić. Przedewszystkiem musi on uchwalić szereg ustaw, a więc ustawę o ustroju wewnętrznym Woj. Śląskiego, ordynację powiatową i komunalna, ustawę o formalnem prawie budżetowem i szereg ustaw z dziedziny socjalnej, kulturalnej, gospodarczej i finansowej.

Po tem przemówieniu p. wojewoda powołał do przewodnictwa najstarszego wiekiem posła śląskiego Stefana Giebla, posła z grupy Korfantego, liczącego 59 lat. Pos. Giebel zrzekł się atoli przewodnictwa na rzecz następnego posła najstarszego, t. j. na pos. Korfantego, liczącego 57 lat. Na sekretarzy powołano najmłodszych posłów, a to Witczaka (BB.), Motykę (PPS.), posłankę Gruchlikową.

Pos. Korfanty, objąwszy przewodnictwo, polecił wprowadzić dwóch usuniętych posłów komunistycznych, poczem wygłosił dłuższe przemówienie żałobne, poświęcone pamięci zmarłego niedawno ks. biskupa dra Lisieckiego i przemówienie żałobne, poświęcone zmarłemu pos. Juchelkowi (PPS.). Obu przemówień wysłuchała Izba stojąc.

Następnie pos. Korfanty wygłosił dłuższe przemówienie na temat praworządności i prawa, które rządzić powinny w każdem cywilizowanem państwie. Podniósł on, że sejm śląski przy dobrej woli spełni swe zadania, mimo, iż zbiera się w czasie wielkiego przesilenia.

Po półgodzinnej przerwie przystąpiono do wyboru marszałka. Sekretarz odczytywał nazwiska posłów, którzy podchodzili do urny i oddawali głosy. Obecnych posłów było 47. 44 głosy otrzymał na marszałka sejmu pos. **Konstanty Wolny (Ch. D.)** z grupy Korfantego, 2 głosy otrzymał komunista Wieczorek. Jedną kartkę oddano białą.

Pos. Wolny przyjął wybór, a następnie wybrano czterech wicemarszałków, a więc pos. Edwarda Panta (blok niemiecki), Franciszka Roguszczaka (NPR.), adw. Włodzimierza Dąbrowskiego (sanacja) i Emila Gasparego (PPS.). Po wyborach marsz. Wolny podziękował za wybór, oświadczając, że będzie bezstronnym i obradami sejmu kierować będzie lojalnie. Z kolei wybrano 8 sekretarzy, a to: Przybyłę, Pobożnego, Szulika, dra Rojka, Adamka, Pawlasa, Franka i Gajdasa.

Komisje sejmowe wybrane bedą na następnem posiedzeniu. Również szereg wniosków, jakie poszczególne kluby wniosły, znajdzie się na najbliższem posiedzeniu sejmu, które odbedzie się 3 czerwca o godz. 3 po południu.

M. in. grupa Korfantego zgłosiła wniosek o podanie firm, jakie pracują na terenie Woj. Śląskiego, a PPS. wniosek o wniesienie projektu ustawy, którаby **ukracała dochody generalnych dyrektorów** na terenie Woj. Śląskiego.

Po odroczeniu Sejmu.

Sejm został odroczony, zanim się zebrał. Wywołało to w Sejmie rozgoryczenie. Kluby środka i lewicy ogłosiły w odpowiedzi na to zarządzenie ostrą rezolucję, którą podajemy poniżej. Sytuacja doznała ponownego zaostrzenia.

Oświadczenie klubów lewicy i środka.

Przedstawiciele stronnictw **lewicy i środka**, zebrani w dniu 23 maja, stwierdzają jednomyślnie co następuje:

1. Zarządzenie p. prezydenta Rzplitej, odraczające zwołaną z inicjatywy poselskiej sesję nadzwyczajną Sejmu, **uniemożliwia walkę z kryzysem gospodarczym** i jego skutkami, niszczącemi podstawy istnienia mas pracujących miast i wsi.

2. Zarządzenie p. prezydenta Rzplitej **zaostrza w dalszym ciągu stosunki wewnętrzne kraju, przekreśla zarazem możność uzyskania kredytu zagranicznego.**

3. **Odpowiedzialność konstytucyjna i parlamentarna za to zarządzenie spada na gabinet p. Walerego Sławka, odpowiedzialność moralna i odpowiedzialność wobec historji ponosi w pierwszym rzędzie p. prezydent Rzplitej, wciągnięty do gry obozu politycznego,** którego przedstawicielem jest gabinet p. Sławka.

4. Gabinet p. Sławka, doradzając p. prezydentowi Rzplitej odroczenie sesji nadzwyczajnej Sejmu i uchylenie się od zwołania sesji nadzwyczajnej Senatu, dał wyraz swej **obawie przed kontrolą parlamentarną i przed odpowiedzialnością za przekroczenia budżetowe, sięgające kwoty prawie miljarda złotych,** obciążające zaś moralnie i politycznie cały obóz, rządzący od lat 4 Polską.

W tych warunkach przedstawiciele stronnictw lewicy i środka zakładają **protest stanowczy** przeciw odroczeniu sesji nadzwyczajnej Sejmu i oświadczają, że **walka o usunięcie dyktatury i o przywrócenie pełnej mocy konstytucji i prawa będzie doprowadzona do ostatecznego zwycięstwa zorganizowanej demokracji.**

Kluby parlamentarne PPS., Wyzwolenia, Str. chłopskiego, Piasta, Chrz. demokracji, NPR.

Przegląd polityczny.

Odroczenie Sejmu.

Prezydent odroczył Sejm zwołany na piatek ub. tygodnia, zanim się zdołał zebrać. Jak na innem miejscu podajemy, przez krok ten Rząd Sławka zaostrzył walkę ze Sejmem.

„Głos Narodu" pisze, „że wchodzimy w ostatni okres walki z dyktatura, w której naród napewno zwycięży.

Posiedzenie Sejmu Śląskiego.

Oczekiwane posiedzenie Sejmu Śląskiego, z którego powyżej podajemy krótkie sprawozdanie, nie przyniosło żadnej sensacji. Poza drobną burdą komunistów odbyło się spokojnie i ton ugodowy przeważał.

Poseł Korfanty, jako marszałek ze starszeństwa, zdobył się na wyjątkowy spokój i objektywność w stosunku do sanacji i wojewody Grażyńskiego; co stwierdza nawet „Polska Zachodnia".

Wybór marszałka i wicemarszałka odbył się w pełnej zgodzie. Niemcy za zbytnie brykanie oberwali trochę po nosie przy wyborze wicemarszałka. Wybór Rady Wojewódzkiej Chadecja przygotowała również na platformie zgody narodowej. Jednem słowem — narazie wszystko spokojne, burze kłębią się tylko w podziemiach i w prasie.

Bomba Czechowicza.

Niespodziewaną sensacją stało się wystąpienie z Klubu rządowego (B. B.) b. ministra Czechowicza, obecnie posła do Sejmu Rzeczypospolitej.

Podobno w Klubie B. B. szeregi się chwieją, a zdenerwowanie wzmaga się wskutek wyborów uzupełniających na Wołyniu, Litwie w Sandomierskiem, gdzie większość uzyskały stronnictwa radykalne.

Niech żyje Sejm!

Taki okrzyk odezwał się w Makowie (Mazowsze) podczas przywitania Prezydenta w obecności tłumu. Okrzyk pochodził od socjalisty Piotrowskiego, którego aresztowano. Piotrowski jest znany jako przewódca socjalistów. Wszędzie na świecie karzą za poniewieranie parlamentem, a w Polsce za okrzyk: „Niech żyje Sejm".

Kongres Piasta.

W ciągu Świąt odbędzie się w Krakowie Kongres PSL. Piasta, który wytknie Stronnictwom linje polityki na przyszłość.

Były minister Czechowicz o sytuacji.

Jak już donieśliśmy, b. minister skarbu G. Czechowicz, znany z oskarżenia przed Trybunałem Stanu, wystąpił z Klubu rządowego (B. B.) i nie omieszkał tego kroku uzasadnić w rozmowie z korespondentem „Robotnika".

Dlaczego Czechowicz wystąpił z Klubu B. B.?

Stwierdza on tam, że „najgorętszem życzeniem jego było zakończenie sprawy, która oparła się o Trybunał Stanu, t. j. sprawa dodatkowych kredytów na r .1927-28. „Przewlekanie procesu uważa za krzywdzące dla siebie".

Podobno zabiegał w sferach rządowych, ażeby sprawę ostatecznie Sejm załatwił. Spotkał się z odmową, wobec czego wyciągnął konsekwencje, wystąpił z klubu B. B. i wystosował do Sławka list, w którym donosi o swem wystąpieniu z klubu B. B. **„ze względów tak natury ogólnej jak i osobistych".**

Sobotni nr. „Robotnika" podaje rozmowę z p. Gabrjelem Czechowiczem, który wyjaśnia, że **powodem wystąpienia jego z B. B. było zachwianie jego planu finansowo-gospodarczego, wypracowanego w ciągu 2½ roku.**

Twierdzi on, że **zdołał uzyskać 550 miljonów zł nadwyżek budżetowych i stworzyć rezerwy kasowe, uzyskał także kredyty zagraniczne.**

Wszystko to rozleciało się wskutek zaostrzenia stosunków politycznych.

„Można było stworzyć większość".

Gdy powstała koncepcja powołania do życia BB., to myślą przewodnią — powiada p. Czechowicz — było dążenie do **pacyfikacji stosunków i zjednoczenie wszystkich elementów, skłonnych do kompromisu** w imię pozytywnej pracy nad naprawą państwa i jego **odbudową gospodarczą.** Sądzę, że każdy bezstronny obserwator nastrojów sejmowych zgodzi się ze mną, gdy powiem, że **pojednawczy i wyrozumiały stosunek tak rządu, jak i BB. znalazłby oddźwięk we wszystkich stronnictwach polskich z wyjątkiem nieprzejednanej endecji i że w drodze wzajemnych ustępstw i kompromisów możliwe było utworzenie już na początku obecnej kadencji stałej większości sejmowej, co stanowiłoby bezcenne dobrodziejstwo dla kraju.**

Stało się atoli wręcz przeciwnie i BB. użyto **raczej za narzędzie walki,** stosunki zaś polityczne już na początku roku 1929 **doszły do niesłychanego napięcia.**

„Tchórzliwy kapitał ucieka".

Od tamtego czasu kapitał zagraniczny unika Polski. Inaczej też i być nie mogło, kapitał bowiem jest z natury rzeczy **tchórzliwy i nie znosi atmosfery niepewności.** Jeżeli taki stan potrwa dłużej, jeżeli w dalszym ciągu **rząd i Sejm będą ze sobą na stopie wojennej, to nietylko nie wyjdziemy z obecnego impasu gospodarczego, lecz doczekać się możemy załamania się wykazującego dotychczas nadzwyczajną odporność frontu czysto finansowego.**

Nowy kryzys miałby konsekwencje nieobliczalne i mógłby pozbawić Polskę na czas nieokreślony kredytu.

Dyktatura obecnie niemożliwa.

Nie mogę się pogodzić — mówi p. Czechowicz — **z polityką personalną,** która przy obsadzaniu kierowniczych stanowisk **coraz mniej się liczy z kwalifikacjami fachowemi kandydatów.** Ministrowie resortów, pozostali w rządzie, łudzili się, że niezdrowa fala odpływie i liczyli na unormowanie stosunków politycznych. **Jeżeli w okresie 1926-28 była dyskusja n. t. dyktatury, od początku r. 1929 pozostało tylko zagadnienie współpracy z Sejmem.**

Byłbym szczęśliwym, jeżeliby moja opinja mogła przyczynić się w minimalnym chociażby stopniu do złagodzenia napięcia politycznego, które nie tylko utrudnia walkę z obecnym gospodarczym kryzysem, lecz wywołuje ponadto w społeczeństwie szkodliwy pod każdym względem stan depresji psychicznej.

A więc p. Czechowicz, minister obozu sanacji, stwierdza,

że położenie jest złe,

że kapitał tchórzliwy, nie lubiący niepewności, ucieka z kraju,

że do uporządkowania spraw gospodarczych trzeba zgody pomiędzy Rządem a Sejmem,

że ta zgoda była możliwa i tak pierwotnie pojmowali rolę B. B. wybitni członkowie obozu sanacji,

że wszystkie polskie stronnictwa z wyjątkiem endecji na te zgodę byłyby poszły, tylko, że jest ktoś, kto jej nie chciał. Któż to nie chce tej zgody? Łatwo domyślić się, że b. minister myśli o sanacji.

Takie jest zdanie o obecnej sytuacji b. ministra sanacyjnego, Gabryela Czechowicza.

A tu zewsząd sanatorzy wam trąbią, że nieszczęściem państwa są stronnictwa, bo nie chcą zgody.

Odpowiedział min. Czechowiczowi obecny minister skarbu Matuszewski.

Wywody jego jednak były słabe i nie zdołały zbić argumentu, że

do poprawienia sytuacji gospodarczej trzeba zgody i współpracy Rządu z Sejmem,

a że sanacja tej zgody nie chce.

——:-:——

Panowie uradzą a chłopi zapłacą.

„Wieczór Warszawski" dowiaduje się z kół finansowych, że w ciągu ostatnich miesięcy między obozem „sanacyjnym" a przemysłem odbyły się rozmowy w sprawie zaopatrzenia „sanacji" w fundusze wyborcze.

Z rozmów tych .okazuje się, że przemysł mógłby dostarczyć na przeprowadzenie kampanji wyborczej 10—15 miljonów złotych, wzamian zaś sfery przemysłowe domagają się od „sanacji" zrealizowania życzeń, pozwalających podnieść zyski tak, aby w kilka miesięcy pokryły wydatki, poniesione na wybory. Życzenia przemysłu hutniczego, który wraz z przemysłem węglowym wniósłby do funduszów wyborczych 5 miljonów zł, **zdążają do podniesienia cen żelaza o kilka procent;** życzenia przemysłu węglowego dotyczą **ułatwień i zniżek w zakresie rozrachunków z rządem.**

Przemysł cukrowniczy mógłby dostarczyć około 2 miljonów zł, za co żądałby szeregu ułatwień w stosunkach z skarbem.

Żądania powyższe były omawiane wśród przemysłowców śląskich, wielkopolskich i warszawskich, a kilku z nich przyjmował w ostatnich dniach min. Matuszewski.

Wobec oświadczenia Wierzbickiego, przedstawiciela przemysłu, wiadomość ta nabiera tem .większych cech prawdopodobieństwa.

A ponieważ chłop jest najliczniejszym odbiorcą, przeto na jego barki spadłyby ciężary wyborcze sanacji.

——:-:——

Wybory do Sejmu w okręgu łuckim.

Zwycięstwo mniejszości narodowych.

Wyniki głosowania w okręgu wyborczym 57 powiat łucki: Liczba uprawnionych do głosowania 111.080, oddano głosów ważnych 35.895, nieważnych 749, ogólna frekwencja 33%.

Polskiemu stronnictwu ludowemu „Wyzwoleniu" do otrzymania mandatu brakowało tylko 500 głosów.

——————

Wybory w okręgu lidzkim.

Zwycięstwo chłopów.

W okręgu wyborczym lidzkim w głosowaniu wzięło udział 30.85% uprawnionych do głosowania. — Największą ilość głosów uzyskała **lista nr. 10, Stronnictwo Chłopskie.**

Na ogólną liczbę 7 mandatów Stronnictwo Chłopskie uzyskało 4, Białoruski Włościańsko-Rob. Klub poselski **„Zmaganje" 2, Chrz. Dem. i Piast 1 mandat.**

(W wyborach sejmowych w r. 1928 z siedmiu mandatów otrzymały wówczas: BB. — 4, ChD. i Piast — 1, białorusini 2 mandaty.

Upiór z Düsseldorfu schwytany.

Policja wydała urzędowy komunikat, który stwierdza, że zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż aresztowany w dniu wczorajszym robotnik Piotr Küsten jest sprawcą masowych mordów.

Według urzędowego komunikatu, Küsten w toku przesłuchania na policji przyznał się, iż on właśnie jest sprawcą szeregu niewyjaśnionych dotychczas morderstw, które od szeregu miesięcy trzymają w naprężeniu całe Niemcy i niemal cały świat.

Küsten został zaprowadzony na szereg miejsc, w których dokonane zostały morderstwa przez tajemniczego „upiora z Düsseldorfu" i złożył tak szczegółowe zeznania, że dotychczas nie udało się stwierdzić ani śladu sprzeczności w jego przyznaniu się do winy.

W ostatnich czasach zdarzyło się w Düsseldorfie sześć wypadków przyznania się do mordów i tem się tłumaczy ostrożność policji.

Odkrycie wielkich pokładów złota?

Profesor Yokobori z uniwersytetu w Tokio odkrył na północnem i zachodniem wybrzeżu Formozy pokłady złota, oszacowane na 2½ miljarda dolarów.

Pole złotonośne rozciąga się na 240 km; złoto leży płytko pod owierzchnią ziemi. Rząd japoński postanowił zbadać te pokłady celem ew. wykorzystania.

W razie potwierdzenia tego odkrycia miałoby ono wielkie znaczenie finansowe, złagodziłoby bowiem międzynarodowy brak złota, o którym się wciąż mówi.

Stan średni woła o pomoc.

Dnia 20 bm. przybyło do Cieszyna pociągiem przedpołudniowym blisko 100 obywateli ze Skoczowa, którzy następnie pomaszerowali w pochodzie do Urzędu skarbowego, by tam zademonstrować przeciwko nadmiernemu przepisaniu podatków. Mianowicie w bieżącym roku Urząd Skarbowy nałożył większy podatek od obrotu niż ubiegłego roku, zwiększając niektórym podatnikom stawki o 100 procent. Deputacja demonstrantów została przyjęta przez kierownika Urzędu skarbowego, któremu wręczyła odpowiedni memorjał. Sprawę naprawić może tylko gruntowna reforma podatku obrotowego. Obecne stawki tego podatku są zbyt wysokie i obciążają nadmiernie stan średni.

Jakoś to dziwnie składają się sprawy. Jeszcze niedawno temu Satara z Cieszyna wołał głośno „niech żyje sanacja", a tu właśnie te koła, które wciskał w objęcia sanacji, tak się jakoś nie bardzo czują.


Istnieje tylko jedna Aspirina!


Każde opakowanie i każda tabletka oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.

Z Polski i ze świata.

Samobójstwo sędziego w Warszawie. Przed kilku dniami popełnił w Warszawie samobójstwo sędzia Henryk Myśliborski (lat 44), rzucając się z okna na 3 piętrze gmachu sądu powiatowego. Według zeznań rodziny i kolegów denata powodem samobójstwa było przepracowanie w biurze, w którem codziennie pozostawał do godz. 7-mej względnie do 8-mej wieczór. Wywołane tem przemęczenie pociągnęło za sobą anemję mózgu. Wskutek nawału pracy nie mógł wykorzystać urlopu zdrowotnego. Ponadto fatalne warunki materjalne spotęgowały jego przygnębienie.

Skuty więzień zbiegł konwojentowi. Odprowadzany do sądu okr. w Bydgoszczy niebezpieczny bandyta Jan Winiewski, który odsiaduje karę 10-letniego więzienia za mord rabunkowy, w czasie przechodzenia przez most gdański, mimo, iż miał skute ręce, rzucił się ku schodom kamiennym i zbiegłszy szybko po nich, dostał się na Rybi Rynek, znikając w jego zaułkach. Konwojujący policjant, nie znając terenu bydgoskiego, nie znalazł bandyty.

Krwawy dramat w Toruniu. Dnia 26 bm. w mieszkaniu jednego z oficerów tut. garnizonu rozegrał się krwawy dramat. Mianowicie ordynans owego oficera, szeregowiec Pankiewicz Michał, wyjąwszy rewolwer z szafy porucznika, celnym strzałem położył trupem na miejscu 18-letnią służącą Henrykę Piotrowską. Po dokonaniu zbrodni Pankiewicz zbiegł w niewiadomym kierunku.

Policja wspólnie z żandarmerją wdrożyły dochodzenia celem ujęcia mordercy i wyświetlenia przyczyny zbrodni.

5000 ha zasiewów zniszczone. Miljonowe straty.

Zniszczenie, wyrządzone przez burzę gradową na terenie województwa nowogrodzkiego, jest znacznie większe, niż narazie przypuszczano. Klęską gradową dotkniętych zostało 30 wsi i 14 folwarków, nie licząc drobnych posiadłości w okręgu. Ilość zniszczonego żyta i pszenicy dochodzi do 100%.

Chiny w ustawicznym ogniu wojny. „Daily Telegraph" donosi z Pekinu, że Feng Yu Siang i Yen Hsi Szan wydali odezwę, w której oświadczają, że wojska ich w sile 200 tysięcy ludzi rozpoczęły ofenzywę przeciwko Czang Kai Szekowi.

200 ofiar pożaru na okręcie „Asia". Według ostatnich sprawozdań wskutek pożaru okrętu „Asia" na morzu Czerwonem zginęło 200 pasażerów. W tej liczbie znajduje się 50 pielgrzymów do Mekki, którzy, widząc beznadziejną sytuację, popełnili samobójstwo przy pomocy rewolwerów i sztyletów. Wielu pasażerów rzuciło się do przepełnionych łodzi ratunkowych, które zatonęły. Okręt spłonął całkowicie.

Kronika wojewódzka.

Komunikat Śląskiej Izby Rolniczej. Z powodu panującej pryszczycy odwołuje Śląska Izba Rolnicza w porozumieniu z Inspektoratem weterynaryjnym wszystkie przeglądy hodowlane, które miały się odbyć w okresie letnim.

Po zupełnem wygaśnięciu pryszczycy termin urządzania przeglądów zostanie ogłoszony.

Rozbudowa kolei na Śląsku. Wojewoda śląski, upoważniony przez Radę Min.; wniesie do Sejmu Śląskiego projekt ustawy o budowie kolei lokalnych normalnotorowych Strzebin—Woźniki, oraz Cieszyn—Moszczenica.

Pierwsza linja Strzebin—Woźniki długości 14 klm., połaczy część powiatu lublinieckiego oraz miasto Woźniki z północno-wschodnią siecią kolejową. Należy zaznaczyć, że miasto Woźniki było dotąd jedynem na Śląsku miastem ,pozbawionem komunikacji kolejowej. Druga linja kolejowa Cieszyn—Zebrzydowice—Moszczenica ogólnej długości 32 klm. stworzy krótsze połączenie Cieszyna z Katowicami, oraz z okręgiem Zagłębia Rybnickiego. Linja ta ma duże znaczenie dla Śląska Cieszyńskiego, gdyż Cieszyn uzyska dzięki niej podstawę do dalszego rozwoju. Ponadto linja ta ze względu na malowniczy krajobraz Śląska Cieszyńskiego, szereg znanych uzdrowisk, oraz miejscowości klimatyczne, niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia ruchu turystycznego na Śląsku Cieszyńskim.

Z Rybnickiego.

ŻORY (Zgon zasłużonego kapłana). W bieżącym tygodniu po sześciomiesięcznej chorobie zasnął w Panu ks. Antoni Wojciech, proboszcz z Żor. Zmarły był gorliwym kapłanem-pasterzem i zasłużonym obywatelem-patrjotą od lat młodzieńczych. Ślązak rodowity pochodził z Grzawy w pow. pszczyńskim. Studja teologiczne zmarły odbywał w Wrocławiu. Od roku 1921 był proboszczem w Żorach, gdzie swą gorliwą pracą duszpasterza i obywatela, wielkiem sercem, które zeń uczyniło prawdziwego ojca parafji, zaskarbił sobie ogólną miłość i szacunek parafjan i zgon jego jest ciężkim ciosem dla całej parafji.

Z Pszczyńskiego.

14 miljonów winien skarbowi państwa książę pszczyński. Śląski urząd wojewódzki przystępuje do kroków egzekucyjnych przeciw administracji dóbr księcia pszczyńskiego. Administracja ta zalega z podatkiem dochodowym w wysokości około 14 milj. zł za lata 1925—1929. Do księcia pszczyńskiego należy ogółem około 40.000 ha ziemi, w tem większość lasów, 16 folwarków, 10 kopalń, dwa browary i szereg udziałów w zakładach przemysłowych. Śląski urząd wojewódzki czyni zabiegi, aby podatki te były zapłacone bez środków egzekucyjnych, niestety nadaremne.

PSZCZYNA (Wybicie szyby w pociągu). Przed kilku dniami nieznany człowiek wybił szybę w oknie wagonu pociągu, który jechał z Pszczyny do Goczałkowic. Nazwiska sprawcy dotychczas nie stwierdzono. Przypominamy, że w takich i podobnych wypadkach ojcowie i wychowawcy odpowiadają za wszelkie szkody, spowodowane przez ich dzieci.

KOSTUCHNA (Kradzież materjału wybuchowego). W szybach Boera skradziono 4 rolki materjału wybuchowego. Stwierdzono, że sprawcami byli dwaj młodzi robotnicy, którzy skradziony materjał doprowadzili do wybuchu pomiędzy Tychami o Kostuchną.

SUSZEC (Parceacja dworu). Spółka Osadnicza „Ślązak" przystępuje w b. r. do rozparcelowania dworu ks. pszczyńskiego w Suszcu. Prace przygotowawcze już rozpoczęto. Naczelnik gminy czyni starania, by dotkniętym wskutek parcelacji robotnikom dworskim zapewnić dach nad głową i pracę.

BOROWA WIEŚĆ (Komunikat). W Borowej Wsi pow. pszczyński istnieje doświadczalna hodowla jedwabników przy miejscowej szkole.

Hodowlę zwiedzać można pojedyńczo i zbiorowo od 5 czerwca do 15 lipca br. o każdej porze dnia. Stosownych objaśnień i wskazówek dotyczących jedwabnictwa udziela kierownik hodowli jedw. p. Jan Bieniek.

Z Lublinieckiego.

LUBLINIEC (Amatorzy rowerów). Nieznany złodziej wybił szybę w oknie gospodarza Stefana Dobrowolskiego w Bagnie, powiat lubliniecki, poczem otwarł okno i przywłaszczył sobie rower marki „Continental" nr. 1000. Rower stał pod oknem w mieszkaniu wymienionego gospodarza. — O drugiej kradzieży roweru donoszą z Woźnik, powiat lubliniecki. Pod koniec minionego tygodnia skradziono rower nr. 154.235 na szkodę Jana Ordonia. Ostrzega się przed zakupnem skradzionych rowerów.

Najdogodniejszy dojazd do Borowej Wsi jest do stacji kolejowej w Nowej Wsi, w Przyszowicach i w Mikołowie.

Ofiary groszowe od zwiedzajacych na cele rozwoju jedwabnictwa na Śląsku, są bardzo mile widziane. — Za Zarzad Wojewódzki Tow. Jedw.: Jan Bieniek, kier. hodowli.

Z Bielskiego.

BIELSKO (Nowy burmistrz objął urzedowanie). Dnia 22 b. m. odbyło się uroczyste zdawanie urzędowania byłego burmistrza Pongratza nowo wybranemu w osobie dr. Józefa Kobieli.

MIĘDZYRZECZE DOLNE (Dar na Macierz Szkolną). Zamiast wieńca na trumnę brata ś. p. Franciszka Ryszki, rolnika w Bronowie, złożyli pp. Józefa i Antoni Ryszka, rolnicy w Międzyrzeczu Dolnem, na Macierz Szkolną w mieiscu 15 złotych.

Z CZECHOWIC—LIPOWCA. Zarząd IV Koła Macierzy Szkolnej podaje członkom do wiadomości, że wypożyczanie książek z bibljoteki tut. Koła jest bezpłatne i odbywa się w szkole powsz. III (gabinet) co niedzielę, od godziny 2—3 po południu, oraz wśród tygodnia, lecz za pośrednictwem dzieci szkolnych. Biblioteka posiada dzieła literatury pięknenj, a także naukowej. Jednakże Zarzad uwzględniał będzie życzenia poszczególnych członków, sprowadzając do bibljoteki wskazane przez nich dzieła, czy z dziedziny literatury pięknej, czy też wiedzy praktycznej, jak: rolnictwa, sadownictwa, pszczelarstwa i t. p. W końcu Zarząd wyraża uznanie i składa tą drogą wyrazy podziękowania zespołowi amatorskiemu miejsc. Koła, który nie szczedzac czasu i pracy bezinteresownej, urządza często przedstawienia teatr. amatorskie w miejscu i okolicznych wioskach, powiększajac tym sposobem wydatnie stan kasy miejscowego Koła.

Na posiedzeniu dnia 4 czerwca b. r. Zarząd ukonstytuował się nastepujaco: Prezes: p. kier. szk. Emil Jurczyk: zast. prezesa: p. E. Karpiński; sekretarz: p. Józef Krzyś; zast. sekretarza: p. Stan. Haczek; skarbnik: p. J. Janusz; bibljotekarz: p. Fr. Grygierczyk; zaś pp. Szafran, Willert, Gazda i Leśniak jako członkowie Zarządu.

DROGOMYŚL. Członków kasy spółdzielczej w Drogomyślu zaprasza się na Walne Zebranie, które się odbędzie w niedzielę, dnia 1 czerwca o godz. 16-tej w szkole.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania. 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej. 3) Zatwierdzenie bilansu za rok 1929 i udzielenie absolutorjum kasjerowi, Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 4) Przeczytanie sprawozdania rewizyjnego. 5) Wnioski i życzenia. — Zarząd.

Z Cieszyńskiego.

GUMNA (Pożar). Dnia 19 bm. o godz. 7'20 wybuchł pożar w zabudowaniach gospodnego Febera Bobra Teofila w Gumnach nr. 8, niszcząc doszczętnie dom mieszkalny, wyrządzając szkodę na około 20.000 zł. Spalony objekt ubezpieczony był w towarzystwie Wzajemn. Ubezp. w Krakowie na 10.000 złotych. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Koncepty ściętej głowy. Prawie każdy numer „Nowin" przynosi ordynarne ataki pod adresem „Piasta" i p. Bobka. Łatwo wywnioskować, kto jest ich autorem. Obok różnych plotek sanacyjnych, autor artykułu w Nrze 6 specjalnie się zajmuje przenosinami „trupa", na którego stempluje oczywiście swego niedawnego towarzysza partyjnego.

Zbieranie plotek sanacyjnych, na których niema iskierki prawdy i rozkoszowanie się podobnemi wyrażeniami, jak powyżej przytoczone, to rzecz smaku.

Ale jeżeli już tak być musi i robienie nieboszczyków jest sanatorom do szczęścia potrzebne, to niechże przynajmniej raczą uprzytomnić sobie, że o nieboszczykach źle mówić, to rzecz mało chwalebna, a rzucanie pod ich adresem oszczerstw i obelg, jednem słowem pastwienie się nad trupami, to zwyczaj świadczący o zdziczeniu.

Kto dopomógł Niemcom do mandatu. Ci, którzy rozbili chłopów śląskich, to jest sanatorzy, zarzucają piastowcom, a zwłaszcza p. Bobkowi, że Niemcom dopomogli do mandatu.

Dlaczego tego zarzutu nie uczynią socjalistom, dlaczego sanatorzy nie połączyli się z obozem Korfartego dla ratowania mandatu? Któż to rozbija lud polski na Śląsku, jak nie sanacja?

A kto rozbił chłopów w Cieszyńskiem i pozbawił ich mandatu, jak nie najmłodsza generacja sanatorów. Oni to dopomogli Niemcom do mandatu. Przypomina się przysłowie o złodzieju, który, uciekając, woła: „łapajcie złodzieja!"

WISŁA (Uroczystość 3 Maja). Święto narodowe 3 Maja obchodziła gmina Wisła także w bieżącym roku z tradycyjna okazałością.

Zamęt i zgiełk przedwyborczy przerwało na chwilę uroczystość ku uczczeniu wiekopomnego dzieła przodków, które nie uratowało wprawdzie narodu od 150-letniej niewoli, ale które ocaliło honor dobrego imienia polskiego i było jakby ostatnim posiłkiem na drogę tułaczą licznych pokoleń Polski porozbiorowej.

Uroczystości rozpoczęto w piątek wieczorem tradycyjnym capstrzykiem przy udziale reprezentantów Urzędu gminnego, urzędów państwowych, karnych szeregów Straży pożarnej i miejscowego Oddziału Związku Strzeleckiego, oraz licznie zebranej publiczności. Pięknie iluminowane i bogato oflagowane domy uzupełniały podniosły nastrój.

Rankiem 3 Maja wzywał hejnał z wieży ewangelickiego kościoła do udziału w uroczystościach. Przy pieknej pogodzie uformował się długi pochód, w którym wyróżniały się odświętnie przystrojone zastępy dziatwy szkolnej, banderja konna w strojach góralskich i umundurowane organizacje społeczne i zawodowe.

Pochód ruszył przy dźwiękach miejscowej orkiestry do kościołów obu wyznań, gdzie odprawiono uroczyste nabożeństwa.

Po tradycyjnym posiłku dziatwy szkolnej, urządzonym staraniem i na koszt zasłużonej Rolniczej Spółki Spożywczej w Wiśle, odbył się uroczysty poranek z udziałem Męskiego Chóru „Echo" w Wiśle i Koła Macierzy Szkolnej w Malince. Zorganizowaniem całego obchodu i przedstawienia zajeło się gorliwie miejscowe Koło Macierzy Szkolnej.

Czysty dochód z imprez i składek wynosi 600 zł. Zarówno efekt finansowy jak i wynik moralny jak na Wisłę imponujący.

POGÓRZ (Ofiary wojny). Koło Macierzy Szkolnej w Pogórzu odegra tragedję ludową Walentego Krząszcza p. t. „Ofiary wojny" w niedzielę, dnia 1 czerwca b. r. w sali p. Holeksy o godz. 3 po południu. — Piękną tą sztukę odegrało Koło Macierzy już w dniu 3 Maja. Byłoby zbytecznem rozwodzić sie tutaj nad wykonaniem pojedyńczych ról, wystarczy powiedzieć, że prawie wszyscy amatorzy dobrze pojęli swoje zadanie i oddali swe role nad wszelkie oczekiwania. Publiczność okazywała niezwykłe zainteresowanie przebiegiem sztuki, a niejednemu nawet spłyneła gorąca łza po policzkach. Wyuczenie sztuki wymagało dużo cierpliwości i

mozołu, to też pp. amatorom, jakoteż i pp. amatorkom za poniesione trudy należy się uznanie i podziękowanie. Zarząd Koła Macierzy dziękuje również miejscowej i zamiejscowej publiczności za liczne przybycie. — Na ogólne życzenie tragedja ta zostanie odegraną jak wyżej podano po raz drugi. Ponieważ jest to sztuka piękna, której autorem jest wszystkim na Śląsku dobrze znany nasz rodak z Wielkich Górek, mamy nadzieję, że i tym razem P. T. Publiczność zapełni salę p. Holeksy, i z pewnością tego nie pożałuje.

Sprawy gospodarcze.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Warszawa. Waluty: Funty ang. 43.30—43.41 43.19.

Dewizy: Budapeszt 155.85—156.25—155.45, Holandja 358.73—359.63—357.83, Londyn 43.34¼—43.45 —43.23½, Nowy Jork 8.91—8.93—8.89, Paryż 34.97½—35.06—34.89, Praga 26.45¼—26.52—26.38½, Szwajcarja 172.55—172.98—172.12, Sztokholm 230.30 —239.90—238.70, Wiedeń 125.80—126.11—125.49, Włochy 46.75—46.87—46.63, Ryga 171.70—172.13—171.27, Berlin w obrotach pryw. 212.82.

Pożyczki: 4 proc. premj. inwest. 109, 5 proc. dolarowa 63—62.50—63, 5 proc. konwersyjna 55, 7 proc. stabilizacyjna 86, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

Zurych. Paryż 20.27½, Londyn 25.12½, Nowy Jork 5.17.00, Belgja 72.10, Włochy 27.09, Hiszpanja 63.00, Holandja 207.95, Berlin 123.36, Wiedeń 72.92½, Sztokholm 138.60, Oslo 138.80, Kopenhaga 138.30, Sofja 3.74½, Praga 15.33, Warszawa 58.00, Budapeszt 90.33½, Białogród 19.12½, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 3.07, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 197.50.

Stara Rozyna z pod Goczałkowic.

Moji mili ludeczkowie! Tóż żech zaś po wolbach zaczyna chodzić za wajcami. Kaj sie wom człowiek ruszy, do kierej dziedziny czy tesz do miasta, wszyndzi ludziska krziczom, że je źle. Cieszym ich tesz jak mogym, ale to tam wiela nie pomogo, bo ludzie jusz dzisio tymu wszyckimu nie wierzom, żeby jeszcze było kiedy lepszy.

Przeszły tydziyń przijechała hurma skoczowianów do sztajramtu w Cieszynie, bo im snoci strasznie moc podatku na tyn rok przipisali. Joch tymu nie chciała wierzić, żeby we sztajramcie przipisowali, bo to kiejsi hańdowni gospodzcy przipisowali tym, kierzi jusz mieli o jedno kółko więcyj w głowie. A było to tak: nejprzód zapisała cera gospodzkigo Marynka, potym Jewka, potym Francek, a gospodzki nie był isty, czy to dziecka zapisały — zapisoł se sóm. A z tymi podatkami tesz tak bezmala je: we Warszawie piszom, w Katowicach przipisujom a w Cieszynie tesz.

Od tego pisanio sie jusz nikierym aż w głowie pokręciło. We Warszawie snoci jedyn sędzia mioł tak strasznie moc pisanio i rozmyślanio, bo tesz tego gałgaństwio je strasznie moc, i przeharowoł sie chudziok asz mu sie w głowie pomiyszało i z trzecigo sztoku zeskoczył i zabił sie. Szkoda było tego sędzigo, bo jeszcze był młody a familije tesz bezmala mioł.

Byłach sie tesz we wtorek podziwać na to łotwarci Sejmu w Katowicach, a jakech tam uwidziała tych dwóch komunistów, to mie tak jakosi na dolinku zamorziło, żech zaroz tam poszła, kaj to panowie posłowie chodzóm i szrubłach se jednóm gorskom. Strasznie sie tam śmioli ponikierzi ci posłowie, a że jo tesz móm ciynki ucho i tóżech to tesz zaroz usłyszała i przychodzym bliżyj, a posłóchom, co tesz dali bedóm opowiadać, a tam se wóm rozprowiali, jakoto siedymkorze z Cieszyna przijechali przed wyborami do Katowic ku Wojciechowi, co to z Górnigo Śląska Niymców wygnoł, i strasznie go pytali, coby im tam zrobił miejsce na swojij liścinie kany na przodku, a że sie kowol z Cieszyna postaro, coby wszycki głosy na niego poszły, a on im snoci powiedzioł, że jak bedóm mieli mietlorze organizacyje, to z takóm łofertom do nich sie mogą zgłosić, bo ón, Wojciech, mo jyny takich ludzi rod, co siedzóm w jednym gnioździe, ale ni takich, coby chcieli mieć dziewięć gniozdów do rezerwy, jak wiewiórka co chwila w inszym siedzieć.

Czytałach tesz w cajtónku, że we Warszawie wydali w tym roku w apryly miyni jako w przeszłym. A wiycie, ludeczkowie, czymu? Możne myślicie, że tak szporujóm! Ale katać-teszłam, bo nima, tósz nimajóm z czego wziónóś, a wiycie, że kaj nima, to ani śmierć nie bierze.

We Warszawie tyn poseł ze sanacyje, co to kiejsi był ministrym, a mioł kase pod sobóm, poszeł teraz od sanacyje i ani im z Panym Bogym nie powiedzioł, jyny myśloł se pocichu, od sanacyje, ognia, wody, szpatnej choroby i od ruskich nieporzóndków a warszawskich porzondków uchowej nas Panie, a sanacyje moralnóm zakludź na ceste sprawiedliwości.

UWAGA! UWAGA!

Okazja dla każdego pracującego!

Biorąc pod uwagę obecne złe czasy i brak pieniędzy, firma nasza postanowiła na krótki czas wysłać każdemu za tanie pieniądze, bo

Tylko za 17 zł. 50 gr.

1 całe ubranie, (marynarka i spodnie) z najlepszego niebieskiego cajgu nieprzemakalnego, lub z haki (kolor wojskowy). 3 pary eleganckich skarpetek niciowych, bardzo mocnych, gładkich lub z szlakami, 1 dużą koszulę męską kolorową, 1 kalesony męskie duże kolorowe, 3 chusteczki białe do nosa z kantami i 1 ręcznik waflowy. To wszystko razem wysyłamy każdemu tylko za 17 zł 50 gr. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia, (płaci się przy odbiorze towaru). Bez ryzyka: kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar mu się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i pieniądze zwracamy lub zamieniamy na inny (stosownie do życzenia). Koszta przesyłki 2 zł 50 gr płaci kupujący. Zamówienia adresować:

Firma: **„ŁÓDZKA TKANINA" Łódź**, skrz. pocztowa 417.

UWAGA: Do każdego kompletu dołączamy kupon premjowy, po nadesłaniu 5 kuponów wysyłamy 1 swetr (pullower) lub 1 zegarek niklowy bezpłatnie.



Zegarek ze złota

amerykańskiego, niczem nie różniącego się od prawdziwego złota 14-o karat. **Tylko za zł. 6.95** zam. 100

Na listowne zamówienia wysyłamy natychmiast elegancki płaski zegarek (według powyższego rysunku) wyregulowany do minuty, chód dźwięczny z 8-o letnią gwarancją, 2 sztuki 13·—, 4 szt. 26.—, 9 szt. 43.50 — Lepszy gatunek 10.—, 13.—, 18.—, 24.—, 30.—. Ze świecącem cyferblatem 9.50, 12.—, 15.— i 18.—. Zegarek kryty Ankier z trzema kopertami ameryk. 14.—, 16.—, 19.—, 24.—, 28·—, 35.—. Łańcuszki z ameryk. złota 1.50, 4.— i 6.— zł. Także zegarki jak rysunek niklowe: 5.75, 2 sz. 10.50 — Za koszta przesyłki płaci kupujący.

„Zegarpol" — Warszawa, pl. Warecki
Skrzynka poczt. 504. oddz. 38

Przeproszenie.

Przepraszamy niniejszem p. Franciszka Morawca, górnika i chałupnika w Kończycach Małych nr. 89 i jego całą rodzinę Morawców, jakoteż p. Wincentego Stoszka, chałupnika w Kończycach Małych nr. 251, za słowne znieważenie i obrazę czci w miejscu publicznem, jak również dziękujemy za odstąpienie od dalszego ścigania nas na drodze sądowej.

Jan Grzybek, Alojzja Grzybek, Kończyce Małe nr. 147.

Serwetki papierowe

od 35 gr oraz papier pergaminowy najlepszy poleca bardzo tanio

E. Adamus, skład papieru, Cieszyn, Głęboka.

Wezwanie

W każdej miejscowości urządzimy oddział. W tym celu poszukujemy odpowiedniej zaufanej osoby (zawód obojętny) jako

Kierownika-(iczki)

Miesięczny dochód 150 — 200 dolarów. Uprasza się o korespondencję możliwie w języku francuskim lub niemieckim. Oferty piśmienne pod **„Novelty"** do biura ogłoszeń „PAR" POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 11.

Hurtownia węgla

Jerzego Witoszka w Skoczowie

Telefon 45.

dostarcza wagonowo i na drobno z własnych składów najlepszy węgiel górności po zniżonych cenach kopalnianych, jakoteż koks brykiety i węgiel kowalski. **Specjalny węgiel do wypalania cegły lub wapna.**

Również nabywać można pod budowę gierzyny (szlakę) tylko wagonowo, za wagon złotych 40·—

Poszukuję chłopca do nauki

IZYDOR GRONNER

Sklep bławatny SKOCZÓW.

Do wynajęcia.

Od 1. VIII. r. b. sklep i magazyn w dobrym położeniu w Skoczowie, ewentualnie z pomieszkaniem. Bliższe wiadomości udziela

W. B. Skoczów, Ustrońska 294.

Za darmo upławom

podam każdej pani bardzo skuteczny środek p rzec

Za szybki skutek pozostanie mi każda pani wdzięczna.

A. Gebauer, Stettin, H. 18. Friedrich Eberstr 105 (Niemcy). Dołączyć na portorja.

Gospoda do wynajęcia

lub na rachunek zaraz. Bliższych informacji udzieli

Karol Śliż

w Wiślicy, poczta Skoczów

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Firma J. Konczakowski, Cieszyn, Rynek 1. 19

poleca wszystkim właścicielom gruntów i realności:

Pompy-Korona, najlepszej jakości i o najrozmaitszej budowie razem z rurami jakoteż i wszystkie inne gatunki pomp.

Posiada najbogatszy skład wszystkich do budowy potrzebnych materjałów budowlanych, jako to:

Trawerzy, żelazo, drut do betonu, papy terowej, laku na dachy, cementu portlandzkiego, rolek sztukateryjnych, gipsu, okuć budowlanych, pieców, kuchenek, drutu kolczastego, siatek drucianych do płotów — wszystko po nader przystępnych cenach

Główny skład słynnych na całą Rzeczpospolitą Polską kopaczek Firmy „Kokotka"

Goleszowska

Fabryka Portland-Cementu. S. A.

w Goleszowie, Śląsk Cieszyński

poleca swój cement najlepszej, a przewyższającej zagran. normy, jakości. — Roczna produkcja: cementu 260.000 ton wapna 20.000.

SPECJALNOŚĆ:

Cement na płyty i do wyrobu sztucznego kamienia.

! Najlepsze referencje !

Odpow. red. Maksymiljan Herrmann, Cieszyn. Drukarnia Pawła Mitręgi, Cieszyn